

Sygn. akt I ACa 343/16

I ACz 654/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Sędziowie:	SA Zbigniew Merchel SO del. Agnieszka Mankiewicz
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko M. B., G. B. i R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 135/14

oraz zażalenia pozwanego M. B.

na postanowienie zawarte w punkcie 2 (drugim) wyżej wymienionego wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego M. B. na rzecz powódki kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddala powództwo;
2. dodaje punkt 3 (trzeci), w którym zasądza od pozwanego M. B. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 363 zł (trzysta sześćdziesiąt trzy złote) tytułem nieuiszczonej części opłaty od pozwu, od której powódka była zwolniona;
3. dodaje punkt 4 (czwarty), w którym odstępuje od obciążania powódki częścią nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. oddala apelację w pozostałej części ;

III. oddala zażalenie;

IV. zasądza od pozwanego M. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 498,72 zł (czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych 72/100) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym;

V. odstępuje od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym;

VI. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez pozwanych.

SSA Zbigniew Merchel SSA Małgorzata Zwierzyńska SSO Agnieszka Mankiewicz

**Sygn. akt I ACa 343/16**

## UZASADNIENIE

Powódka K. R. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. B., G. B. i R. B., działających jako wspólnicy spółki cywilnej (...), kwoty 60.160 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2011r. Na kwotę tę składało się 20.160 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie ze stanowiącego własność powódki rusztowania, znajdującego się w posiadaniu pozwanych, które nie zostało powódce zwrócone po zakończeniu umowy najmu, oraz 40.000 zł stanowiące równowartość rusztowania.

Na rozprawie w dniu 2 października 2013 r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 69.000 zł, z czego 40.000 zł zostało oznaczone jako wartość rusztowania, a pozostałą część roszczenia stanowiło wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy.

W piśmie z dnia 10 października 2013 r. powódka dokonała dalszego rozszerzenia powództwa do kwoty 79.135 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2012 r., na co składała się kwota 40.000 zł jako wartość rusztowania oraz wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rusztowania od lutego 2011 r. (39.135 zł). W piśmie z dnia 26 maja 2014 r. powódka przedstawiła wyliczenie kosztów związanych z korzystaniem z rzeczy oraz wartość rusztowania ostatecznie oznaczając wartość przedmiotu sporu na 40.300 zł.

Na rozprawie z dnia 26 czerwca 2014 r. powódka złożyła wyliczenie, wskazując że na dochodzoną kwotę składa się zwrot kosztów używania rusztowania wraz z odsetkami, kwota 4.000 zł jako wartość rusztowania i 1.818 zł jako odsetki. Ze wszystkich tytułów domagała się zatem powódka ostatecznie 40.300 zł. Ponad tę kwotę powódka zrzekła się roszczenia.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa podnosząc, że żaden ze wspólników spółki cywilnej nie zawierał z powódką jakiegokolwiek umowy, której przedmiotem byłyby wskazywane w pozwie rusztowania budowlane; rusztowań tych nie wynajmował spółce również syn powódki. Pozwani kwestionowali także wysokość roszczenia powódki.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Elblągu oddalił powództwo (punkt pierwszy) oraz odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych (punkt drugi).

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

W dniu (...) syn powódki zawarł w jej imieniu umowę najmu rusztowania budowlanego z pozwanym M. B.. Według umowy zawartej przez strony w formie ustnej pozwany zobowiązany był do comiesięcznego uiszczania powódce kwoty 250 zł tytułem czynszu. Strony uzgodniły czas trwania najmu na 3 miesiące. Następnie umowa była przedłużana na kolejne miesiące.

W związku z zaniechaniem przez pozwanego w grudniu 2009 r. płatności czynszu powódka złożyła w dniu 29 lipca 2010 r. do Sądu Rejonowego w Elblągu pozew, żądając wydania rusztowania oraz zapłaty odszkodowania za czas korzystania z rzeczy po wygaśnięciu umowy wraz z odsetkami od 1 stycznia 2010 r.

Na rozprawie w dniu 7 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy w Elblągu wydał wyrok zaoczny i nakazał pozwanemu M. B., aby wydał powódce, będące przedmiotem sporu rusztowanie budowlane oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Sprzeciw pozwanego od tego wyroku zaocznego został odrzucony przez Sąd Rejonowy w Elblągu prawomocnym postanowieniem z dnia 31 stycznia 2010 r.

Pozwani dysponowali rusztowaniami budowlanymi, których ilość wystarczała im do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wykonywania robót budowlanych oraz wynajmowania tego sprzętu budowlanego innym podmiotom. Pomimo tego, byli oni w posiadaniu rusztowań wskazanych przez powódkę, których część udokumentowana na fotografiach załączonych do akt sprawy została powódce wydana w maju 2010 r., o czym przesądził Sąd Rejonowy w Elblągu wyrokiem z dnia 7 stycznia 2011 r. Ten fragment rusztowań odebrał syn powódki wraz z R. Ł. z terenu budowy Hotelu M. w E..

Rusztowanie budowlane przed wynajęciem go pozwanym przez powódkę znajdowało się w jej posiadaniu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z wyrokiem zaocznym z dnia 7 stycznia 2011 r. sygn. akt I C-upr 207/10 Sąd Rejonowy w Elblągu nakazał pozwanemu M. B. wydać powódce K. R., szczegółowo opisane w sentencji wyroku, rusztowanie budowlane oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy przesądził tym samym, iż między powódką i tym pozwanym została zawarta umowa najmu rusztowania budowlanego, a po zakończeniu tej umowy pozwany jest zobowiązany do zwrotu przedmiotu najmu. W związku z nieskutecznością prowadzonego postępowania egzekucyjnego co do wydania powódce rusztowania budowlanego, powódka wniosła przeciwko pozwanym wspólnikom spółki cywilnej (...) to jest . M. B., G. B. oraz R. B. powództwo o zapłatę równowartości rusztowania oraz odszkodowanie za pozaumowne korzystanie z tej rzeczy.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że jednym z elementów treści umowy najmu jest zwrot przez najemcę po jej zakończeniu rzeczy w stanie nie pogorszonym. W związku z niewykonaniem tego obowiązku, zgodnie z art. 471 k.c., dłużnik jest zobowiązany do naprawienia wynikłej stąd szkody, a ciężar jej udowodnienia, w myśl art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., spoczywa na tym, kto z danego faktu wywodzi skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie wysokość dochodzonego roszczenia nie została przez powódkę wykazana. Powódka kilkakrotnie zmieniała oznaczenie wartości sporu, początkowo dochodziła kwoty 60.160 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2011 r., następnie rozszerzyła powództwo do kwoty 79.135 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 1 stycznia 2012 r.. W piśmie z dnia 26 maja 2014 r. przedstawiła wyliczenie kosztów związanych z korzystaniem z rzeczy oraz wartość rusztowania ostatecznie oznaczając wartość przedmiotu sporu na 40.300 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka nie określiła w sposób przekonujący, na jakiej podstawie oznaczyła wartość rusztowania, koszt jego używania, oraz z czego wynikają częste zmiany w tym zakresie w toku procesu. Chwiejność stanowiska strony powodowej co do wysokości roszczenia, także przesądziła o uznaniu, że wysokość roszczenia nie została przez stronę powodową udowodniona. Powódka twierdziła nawet, że nie jest jej znany metraż rusztowania i nie ustalała nawet jego aktualnej wartości, a w toku postępowania została pouczone o przysługujących jej uprawnieniach i ciężących na niej obowiązkach, m.in. o ciężarze dowodzenia faktów oraz prekluzji dowodowej .

W odniesieniu do pozaumownego korzystania przez stronę pozwaną z rzeczy będącej własnością powódki Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany M. B. od uprawomocnienia się wyroku nakazującego zwrócić rusztowanie powódce był w posiadaniu przedmiotu najmu w złej wierze. W związku z wydaniem wyroku z dnia 7 stycznia 2011 r. przez Sąd Rejonowy w Elblągu pozwany miał świadomość, że jest zobowiązany do zwrotu powódce rusztowania budowlanego.

W myśl art. 225 k.c. w związku z art. 224 k.c. pozostawanie samoistnego posiadacza w złej wierze uprawnia do wystąpienia wobec niego z roszczeniem uzupełniającym o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy.

Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 106/11, który stwierdził, że w kolejnej sprawie między tymi samymi stronami nie może być podważane to, co stanowiło podstawę prawomocnego orzeczenia a nawet nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności stanowiące podstawę prawomocnego orzeczenia, Sąd pierwszej instancji wskazał, że jest związany wcześniej zapadłym prawomocnym orzeczeniem, stąd kwestionowanie przez stronę pozwaną zawarcia umowy oraz pozostawania w posiadaniu rzeczy stanowiącej własność powódki nie może naruszyć mocy wiążącej prawomocnego wyroku sądu wydanego w sprawie, która wcześniej toczyła się pomiędzy powódką K. R. a pozwanym M. B. . Ponadto zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011r. IV CSK 563/10 wiązanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez podmioty wymienione w art. 365 § 1 k.p.c., że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z sentencji wiążącego orzeczenia.

W poprzedniej sprawie przyjęto, że trwał on do stycznia 2010 r., a po jego zakończeniu pozwany M. B. nie wydał powódce przedmiotowego rusztowania, za wyjątkiem jego fragmentu odebranego z budowy Hotelu M. w E. przez syna powódki w maju 2010 r., co wynika z dowodów zgromadzonych w tej sprawie, w tym z twierdzeń samej powódki. Pozwanego obciążono obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rusztowania budowlanego powódki w kwocie 300 zł miesięcznie począwszy od lutego 2010 r. do stycznia 2011 r. włącznie. Sąd Okręgowy podkreślił, że wyjaśnienia powódki, zeznania świadków jak i fotografie załączone do akt sprawy korelują z wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 7 stycznia 2011 r. Twierdzenia strony pozwanej oraz zeznania części świadków, że pozwani dysponowali taką ilością rusztowań budowlanych , która zabezpieczała ich potrzeby oraz pozwalającą im na ich wynajmowanie innym podmiotom, nie mogą zaprzeczyć wyżej wskazanemu wyrokowi. Wprawdzie ze stanowiska pozwanych i zeznań świadków wynika, że strona pozwana nie miała potrzeby wynajmowania dodatkowych rusztowań (ponad te, które stanowiły ich własność), jednakże brak takiej potrzeby nie przeczy możliwości zawarcia przez pozwanego M. B. umowy najmu z powódką.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że wyrok zasądający od jednego z dłużników solidarnych nie ma nigdy skutku wobec pozostałych - nie brali oni udziału w sporze i nie mogli się bronić zarzutami, które im służą . Oznacza to, że wyrok wydany w sprawie I C-upr 207/10 nie wiąże sądu orzekającego w tej sprawie, jeżeli chodzi o pozwanych G. B. i R. B., niezależnie od tego faktu, że pozostają w stosunku spółki cywilnej z pozwanym M. B.. Odnośnie tych pozwanych powódka nie udowodniła, oprócz wysokości żądania, także jego podstaw materialnoprawnych w postaci bezumownego korzystania z jej rusztowania przez w/w pozwanych.

Z uwagi na trudną sytuację życiową i ekonomiczną powódki oraz mając na uwadze fakt, iż powódka była przekonana o zasadności jej roszczenia, skoro wygrała proces przed Sądem Rejonowym w Elblągu, Sąd, na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania jej kosztami procesu na rzecz pozwanych.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, z uzasadnienia apelacji wynika, że wyrok zaskarża w całości, powódka wskazała, że częste dokonywane przez nią modyfikacje żądania wynikały z przewlekłości postępowania zmiany ostatecznie domaga się kwoty 31.864 zł wraz z odsetkami od dnia 1 lutego 2011 r. do dnia zapłaty. (k. 208, k. 226 -227, k. 259).

Pozwani wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany M. B. złożył zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie drugim wyroku zarzucając mu naruszenie art. 102 k.p.c. Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powódki na jego rzecz kwoty 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz o zasądzenie na jego rzecz od powódki postępowania zażaleniowego.

Powódka wniosła o oddalenie zażalenia.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżony wyrok z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Elblągu. Rozstrzygnięcie to na skutek zażalenia pozwanych zostało uchylone przez Sąd Najwyższy, który zaznaczył, że dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 marca 2015 r. wskazuje na potrzebę ponownej oceny materiału dowodowego i przeprowadzenie jednego dowodu z urzędu w odniesieniu do jednego fragmentu okoliczności faktycznych, co mieści się w uprawnieniach i obowiązkach Sądu drugiej instancji jako sądu meriti (art. 382 § 2 k.p.c.).

***Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:***

Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona.

Sąd Odwoławczy podziela te ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które dotyczą oddania w najem rusztowania pozwanym przez powódkę, w czym udział brał jej syn M. R., wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 7 stycznia 2011 r., niewydania rusztowania powódce po zakończeniu umowy najmu. Ustalenie te nie zostały przy tym zanegowane w apelacji. Sąd Odwoławczy przyjmuje je zatem za własne i czyni także podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sąd Odwoławczy uzupełnił materiał dowodowy o ustalenia wynikające z opinii biegłego z zakresu wyceny (...), zgodnie z którymi stawki najmu rusztowań o cechach wskazanych w treści wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 7 stycznia 2011 r. wahały się od 10 gr za m<sup>2</sup> do 15 gr za m<sup>2</sup>, średnio 10 gr za m<sup>2</sup>, a wartość całego rusztowania – 3.500 zł.

(dowód: opinia z dnia 4 sierpnia 2016 r. – k. 371 – 374.,; ustne wyjaśnienia do opinii k. 399-400).

Opinię tę Sąd uznał za przekonującą, tym bardziej że pozwani nie negowali stawek czynszu przedstawionego w opinii, powódka natomiast po złożeniu przez biegłego wyjaśnień na rozprawie w dniu 26 października 2016 r. nie kwestionowała stanowiska biegłego w powyższej kwestii i nie domagała się dalszego uzupełniania opinii wyjaśniając jedynie, że stawka czynszu wyliczona przez biegłego może odnosić się do stawek czynszu najmu, jednak w rozpoznawanej sprawie należy zdaniem powódki uwzględnić, iż ona dochodzi odszkodowania za bezumowne korzystanie z rusztowania.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż legitymację bierną w sprawie ma tylko pozwany M. B., gdyż roszczenie powódki wynika ze stosunków prawnorzeczowych, natomiast z materiału dowodowego wynika, iż tylko temu pozwanemu może przypisać bezumowne korzystanie z rzeczy stanowiącej własność powódki. Przede wszystkim wynika to z treści przytaczanego już wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 7 stycznia 2011 r., którego treść jednoznacznie wskazuje, że to M. B. władał rusztowaniem stanowiącym własność powódki, gdyż on został zobowiązany do jego wydania powódce, a czego nie uczynił.

Podstawę częściowego uwzględnienia żądania stanowił przepis art. k.c. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c., w myśl których posiadacz w złej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Pozwanego M. B. należy uznać za posiadacza w złej wierze, gdyż już sama treść cytowanego wyroku z dnia 7 stycznia 2011 r. wskazywała, iż winien mieć świadomość co do braku swego tytułu do dalszego korzystania z rzeczy powódki.

Adresat roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie ma obowiązek uiścić właścicielowi taką, co do zasady, kwotę, jaką musiałby zapłacić, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006/4/64, z dnia 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84, OSNCP 84/12/209).

W konsekwencji Sąd Apelacyjny ustalił wysokość należnej powódce kwoty na podstawie danych wynikających z opinii biegłego. Powódka w przywołanym wyżej piśmie jako okres korzystania, za który domaga się wynagrodzenia wskazała luty 2011 r. - lipiec 2014 r., jednak na datę wniesienia pisma do sądu i doręczenie go stronie pozwanej (4 czerwca 2014 r. - k. 185), żądanie zapłaty za czerwiec i lipiec 2014 r. było przedwczesne. Zatem wynagrodzenie należne

powódce mogło być przyznane za okres czterdziestu miesięcy, co przy średniej kwocie 180 zł za miesiąc ( $40\text{m}^2 \times 30 \text{ dni} \times 0,15 \text{ zł} = 180 \text{ zł}$ ) daje 7.200 zł.

Co do metrażu rusztowania, za który powódka dochodziła wynagrodzenia Sąd Odwoławczy przyjął 40 m<sup>2</sup> gdyż taką ilość powódka podawała od początku (pismo z dnia 10 października 2013 r. - k. 114, pismo z dnia 26 maja 2014 r. - k. 182, stanowisko powódki na rozprawie z dnia 26 czerwca 2014 r. - k. 191 - 192), w apelacji wprawdzie powódka wskazała metraż na 59,40 m<sup>2</sup>, co przy przyjętej przez nią stawce za m<sup>2</sup> stanowić miało 7.776 zł za każdy rok (z wyjątkiem roku 2011), natomiast przed Sądem Okręgowym za każdy rok korzystania domagała się 7.040 zł (rozprawa z dnia 26 czerwca 2014 r. - k. 192), zatem zgłoszenie żądania wyższej kwoty z tego tytułu w apelacji stanowi rozszerzenie powództwa w tym zakresie, niedopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 383 k.p.c.

Co do odsetek za opóźnienie żądanych przez powódkę, Sąd Odwoławczy miał na uwadze, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie nie dzieli się na świadczenia okresowe i nie może być dochodzone na przyszłość, lecz jest należnością jednorazową za cały okres korzystania z rzeczy przez posiadacza bez tytułu prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2000 r., IV CKN 5/00, LEX nr 52680). W konsekwencji odsetki należą się wierzycielowi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za cały niepodzielny okres posiadania objęty żądaniem.

Jak wynika z wyżej przedstawionych rozważań, pismo z dnia 26 maja 2014 r., precyzujące powództwo zostało doręczone pełnomocnikowi procesowemu pozwanego M. B. w dniu 4 czerwca 2014 r., i od tej daty należało liczyć termin na spełnienie świadczenia (art. 455 k.c.; co do skuteczności doręczenie pełnomocnikowi procesowemu pisma zawierające rozszerzenie powództwa - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 r., II CSK 103/13, LEX nr 1375145). Przyjmując termin 14 dniowy jako wystarczający na uczynienie zadość żądaniu powódki - uwzględniający obrót pocztowy oraz czynności techniczne związane z dokonaniem płatności - Sąd Odwoławczy przyjął, że w opóźnienie pozwany popadł w dniu 19 czerwca 2014 r. Rozstrzygnięcie o odsetkach uwzględnia zmiany w stanie prawnym obowiązujące od dnia 1 stycznia 2016 r., kiedy to weszła w życie nowelizacja kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 9 października 2015 r. o (Dz. U. z 2015 r, poz. 1830 ), wprowadzająca w art. 481 §1 k.c. pojęcie „odsetek ustawowych za opóźnienie”.

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie żadanego przez powódkę zwrotu równowartości rusztowania. Przepis art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. enumeratywnie wylicza roszczenia przeciwko posiadaczowi rzeczy bez tytułu prawnego, to jest wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, a w tym katalogu nie ma roszczenia opiewającego na równowartość rzeczy, którą posiadacz dysponuje.

Jeśli chodzi o zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie drugim zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał je za niezasadne.

Na skutek rozpoznanej apelacji powódka częściowo wygrała proces, co uzasadniałoby dochodzenie od niej przez pozwanego zwrotu stosownej części poniesionych przez nich kosztów myśl art. 100 k.p.c. , jednak zdaniem Sądu Odwoławczego na aprobatę zasługuje stanowisko Sądu pierwszej instancji, który zajął je w takiej sytuacji procesowej, kiedy to powódka w całości przegrała sprawę przed tym Sądem i co do zasady powinien ją obciążać obowiązek zwrotu kosztów przeciwnikowi zgodnie z art. 98 k.p.c. Przesłanki, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji stosując przepis art. 102 k.p.c., są nadal aktualne, a wskazać przy tym trzeba na dominujący obecnie kierunek wykładni art. 102 k.p.c, w myśl którego przepis ten zawiera uprawnienie o charakterze czysto dyskrecyjnym, a kwestia trafności i zasadności skorzystania z tego uprawnienia, co do zasady może być objęta kontrolą sądu wyższego rzędu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być tylko wyjątkowa (tak Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 12. października 2012 r., IV CZ 69/12, LEX nr 1232622, z dnia 29 listopada 2012 r., V CZ 58/12, LEX nr 1289063).

Sąd Okręgowy wprawdzie lakonicznie uzasadnił swoje stanowisko, trafnie jednak wskazał na ciężką sytuację ekonomiczną i życiową powódki, która w tamtym czasie wychowywała również dwoje małoletnich wnuków, z których

jeden wymagał specjalistycznego leczenia (k.209-211) oraz jej subiektywne przekonanie o zasadności powództwa z uwagi na korzystny dla niej wynik postępowania w sprawie przeciwko M. B. przed Sądem Rejonowym w Elblągu.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Okręgowy w okolicznościach niniejszej sprawy trafnie zastosował przepis art. 102 k.p.c, a zauważyć należy, że skarżący w zażaleniu nie kwestionuje trudnego położenia życiowego powódki; wobec powyższego nie ma potrzeby ingerencji przez Sąd drugiej instancji w przyjętą przez Sąd a quo zasadę słuszności jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Argumentacja skarżącego sprowadza się w istocie do nieumiejętności sformułowania żądania pozwu przez powódkę, co skutkowało częstymi modyfikacjami powództwa, a konieczność ustosunkowania się do nich ponadprzeciętnie angażowała pozwanego. Te okoliczności wykluczają zdaniem skarżącego zaistnienie „szczególnie uzasadnionego wypadku” o jakim mowa w art. 102 k.p.c.

Zapomina jednak skarżący, że zmiany powództwa nie były podyktowane złą wolą powódki, lecz wynikały z jej nieporadności związanej z jej wiekiem, stanem zdrowia i trudną sytuacją materialną, oraz brakiem fachowego pełnomocnika. Natomiast wygrany proces przed Sądem Rejonowym w Elblągu mógł zasadnie utwierdzać powódkę w przekonaniu o zasadności jej twierdzeń.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok, uwzględniając powództwo co do kwoty 7.200 zł i oddalając je ponad tę kwotę. W pozostałej części Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. oraz oddalił zażalenie również na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 §2 k.p.c.

O części nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym obciążających pozwanego Sąd orzekł na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) oraz art. 100 k.p.c.

Pozwana wygrała postępowanie apelacyjne w 22 % - opłata od apelacji, od której powódka była zwolniona, wyniosła 1560 zł, zatem pozwanego obciąża kwota 343 zł z tego tytułu. Koszty opinii biegłego wyłożone przez Skarb Państwa wyniosły 707,81 zł, zatem na pozwanego przypadła kwota 155,72 zł. Łącznie zatem zasądzono od pozwanego M. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 498,72 zł.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego obejmujących koszty należne pozwanym oraz nieuiszczone koszty sądowe, Sąd w odniesieniu do powódki zastosował przepis art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych uznając, że sytuacja życiowa i finansowa powódki od czasu orzekania przez Sąd pierwszej instancji będącą podstawą do nieobciążania jej kosztami nie uległa zmianie, a ponadto powódka decydując się na kontynuowanie procesu kierowała się interesem ekonomicznym swojej rodziny, dla której jest jedynym żywicielem.

SSO Agnieszka Mankiewicz SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Zbigniew Merchel